

JÓZEF WIŚNIEWSKI
ur. 1933; Świętochłowice



Miejsce i czas wydarzeń	Świętochłowice; dwudziestolecie międzywojenne; II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; dwudziestolecie międzywojenne; II wojna światowa; okupacja niemiecka; okupacja hitlerowska; Świętochłowice; dzieciństwo; czas wolny; rozrywki; życie codzienne; lodziarnia Pogody; lody

Na lody chodziło się w niedzielę

Na lody się chodziło w niedzielę. Była znakomita lodziarnia u nas. To całymi rodzinami, to była wyprawa na te lody. Siadało się przy stoliku marmurowym. Firma, Pogoda się nazywał, własne wyroby, znakomite. Ta firma w czasie okupacji działała dalej i robiła lody na sacharynie. Zamiast wafli, pamiętam jak dzisiaj, były z kartonu. Przed wojną mieli taką foremkę, kładło się do tej foremki wafelek, na to te lody, drugi wafelek i potem się to wypychało i to do lizania było. A w czasie okupacji lody były na sacharynie i zamiast wafli były kartoniki. Dzisiaj to się wydaje nieprawdopodobne, ale tak było. Choć to w ogóle nie smakowało, ohyda była. Lody na sacharynie.

Data i miejsce nagrania	2015-03-12, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"